

Sesja OIRT obraduje w Warszawie

Tematem rozpoczętej w czwartek w Warszawie 6-dniowej XX sesji plenarnej Międzynarodowej Organizacji Radia i Telewizji (OIRT) są sprawy związane z wymianą programów, zagadnienia dotyczące techniki radia i tv, a także ocena działalności OIRT w ciągu ostatnich dwu lat. Organizacja ta powstała w 1946 roku i zrzesza obecnie 17 krajów wschodu i zachodu.

Ostatnie przygotowania do górniczego święta

Dziś centralna akademie w Zabrze

We wszystkich kopalniach węgla kamiennego i brunatnego, rud żelaza i metali nieżelaznych, kopalnictwa innych surowców oraz w licznych zakładach górniczych trwają ostatnie przygotowania do tradycyjnego, górniczego święta „Barburki”.

Tegoroczny „Dzień Górnika” dla wielotysięcznej rzeszy pracowników górnictwa wieńczy zakończony poważnymi sukcesami produkcyjnymi, technicznymi, ekonomicznymi i socjalno-bytowymi 5-letni okres pracy; stanowi równocześnie okazję do wytyczenia programu realizacji nowych, odpowiedzialnych zadań w następnym pięcioletniu.

Centralne uroczystości górniczego święta odbędą się na



WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 3. XII. 1965 Nr 287 [6784]

Kolorowy obraz via satelita



Radziecki satelita telekomunikacyjny „Molnia 1” pośredniczył we wtorek, 30 listopada, po raz drugi w przekazywaniu z Moskwy do Paryża kilkudziesięciominutowego programu telewizji kolorowej. Program ten oglądali w paryskim domu radia — dziennikarze i specjaliści francuscy oraz dyplomaci akredytowani w Paryżu. Odbiór obrazu i dźwięku był bardzo dobry. W eksperymencie zastosowano aparaturę nadawczą i odbiorczą francuskiego systemu telewizji barwnej SECAM. Na zdjęciu: fragment zimowej rewii mody radzieckiej przed kamerami telewizji barwnej w Moskwie podczas transmisji do Paryża.

CAF — radiofoto

Serdecznie i gorąco żegnała Etiopia delegację polską z E. Ochabem

Specjalny wysłannik PAP red. Janusz Weyroch donosi z Addis Abeby:

Rewizyta przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaby z małżonką złożona w Etiopii na zaproszenie cesarza

Hajle Sellasje w dniach od 29 listopada do 1 grudnia br. dobiegła końca. W czwartek 2 bm./rano goście polscy opuścili Addis Abebę udając się w drogę powrotną do kraju.

Cała wielokilometrowa trasa wiodąca z pałacu jubileuszowego — który był siedzibą szefa państwa polskiego i jego małżonki w czasie pobytu w Etiopii — na lotnisko, wypełniona była szpalarami ludności serdecznie i gorąco żegnającej polskich gości. Czerwone sukno pokrywało betonową płytę od drzwi wyjściowych portu lotniczego aż do schodków samolotu. O godzinie 9.15 na lotnisko przybyli w odkrytym samochodzie przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i cesarz Hajle Sellasje. Obaj mężowie stanu zajęli miejsca na podium honorowym. Kampania gwadii cesarskiej oddała szefowi państwa polskiego honorowy wojskowy. Przewodniczący Rady Państwa pożegnał się następnie z cesarzem. Edwarda Ochabę żegnali członkowie rodziny cesarskiej, premier, minister

dworu, członkowie rządu, generałowie, oraz ambasador PRL w Etiopii Jan Krzywicki i miejscowa Polonia. Dzieci wręczyły przewodniczącemu Rady Państwa i jego małżonce kwiaty.

Gdy Edward Ochab wchodził na schodki wiodące do samolotu zagrzmiął salut honorowy 21 dział. Srebrny „Il-18” wzbił się w górę. Otrzymała go honorowa eskorta myśliwców sił lotniczych armii etiopskiej, która towarzyszyła mu do granic państwa. (PAP)

Na stronie drugiej zamieszczamy skrót wspólnego komunikatu polsko-etioipskiego.

Depesza G. A. Nasera

WARSZAWA

Z wielkim zadowoleniem otrzymałem depeszę, którą był Pan łaskaw przesłać mi w chwili, gdy opuszczał Pan, po zakończeniu swej wizyty, ziemię Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Przesyłając gorące podziękowania za przyjazne uczucia wyrażone przez Pana pod adresem narodu ZRA i moim własnym, pragnę zapewnić, że wiążące nasze oba kraje są wyjątkowo silne i że — jak mam nadzieję — będą się one jeszcze bardziej zacieśniać dla dobra naszych obu narodów, w imię ich wspólnych interesów, jak również w imię umocnienia pokoju na świecie.

Przesyłam Panu wraz z serdecznymi pozdrowieniami również najszersze życzenia zdrowia i szczęścia dla waszej ekscelencji oraz życzenia postępu, chwały i rozkwitu dla zaprzyjaźnionego narodu polskiego.

GAMAL ABDEL NASER

Milionowa tona węgla z Adamowa

1 grudnia kopalnia Adamów osiągnęła pierwszą milionową tonę w wydobywaniu węgla. Ponad 985 000 ton przekazano już elektrowni Adamów. Pozostałą część przeznaczono na potrzeby wewnętrzne i rozprówadzenie wśród ludności.

Milionowa tona trafiła do transportu kolejowego, który o godz. 11.55 wyruszył z załadowni węgla i dotarł do elektrowni o godz. 12.15.

Przybrane emblematami i flagami górniczymi elektrowni prowadziła brygada Stanisława Nowaka, która w Dniu Górnika otrzymała tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej im. Wincentego Pstrowskiego”. (wg)

Wysokie odznaczenie dla dr. J. Molla

W Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej nastąpiło w tych dniach wręczenie wysokich odznaczeń państwowych za osiągnięcia w kardiologii. Twórca poznańskiego ośrodka kardiologicznego, prof. dr Jan Moll otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Równocześnie — Złote Krzyże Zasługi — przyznano dr. Czesławowi Arasimowiczowi i elektronikowi Ryszardowi Paradowskiemu.

Jak wiadomo, współtwórcy pierwszego polskiego sztucznego serca: inż. Franciszek Płużek i inż. Władysław Szymko — wkrótce zostali odznaczeni za swój wkład w budowę tak cennej dla medycyny aparatury. (c)

Sztorm na Adriatyku

Od trzech dni nad Adriatykiem trwa sztorm. Fale osiągały wysokość 5 metrów i przelewają się przez wierzchołki nadbrzeżnych palm. Komunikacja morska jest całkowicie sparaliżowana. Szybkość wiatru osiągała ponad 100 km na godz. Jednocześnie nastąpił gwałtowny wzrost temperatury. (PAP)

Po amerykańskim tournée

Rozmawiamy z doc. Stefanem Stulgroszem

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą środę, po przeszło półrocznej nieobecności w kraju, powrócił do Poznania Chór Państwowej Filharmonii. Z tej okazji przeprowadziliśmy rozmowę z dyrygentem popularnych słowików — doc. Stefanem Stulgroszem.

— Przebieg świeżo zakończonego amerykańskiego tournée znany jest dosyć dokładnie z relacji prasowych. Interesuje nas, jak Pan, Panie Docencie, ocenia osobiście tegoroczne występy swoich śpiewaków w USA i Kanadzie?

Daliśmy w sumie w okresie od 17 października do 21 listopada 23 koncerty, których wy

ne. Jak trudny podroz znowill chłopcy?

Męczące przejazdy do miast w których koncertowaliśmy, były na pewno największym mankamentem organizacyjnym naszej wyprawy. Niejednokrotnie po 400—500 kilometrowej jeździe, musieliśmy natychmiast po opuszczeniu autobusu i przebraniu się wyjść na estradę. W tej sytuacji mogliśmy podziwiać moich malców (przeciętna wieku części chóru wynosiła w tym roku zaledwie 11 lat) za ich wytrzymałość i zdyscyplinowanie. Oczywiście zdarzały się drobne zachorowania, które jednak likwidowaliśmy w zarodku. Ponieważ impresario amerykański Sol Hurok ma zamiar znowu za dwa lata zaangażować nasz Chór na kolejne tournée po USA i Kanadzie, postulowaliśmy ułożenie trasy mniej męczącej, bez ciągłych przejazdów.

— Parę słów o recenzjach.

— Trudno nam sobie wyobrazić lepsze. Osobiście cenę szczególnie opinię bardzo wyrażającego krytyka muzycznego, profesora uniwersytetu w Montrealu i szefa muzycznego Radia CBC Canada — Jean Valleranda, który wyrażał się o Chórze w samych superlatywach (pisaliśmy o tym w jednym z listopadowych „Głosów” — przyp. red.). A krytyk z „New York Times’a” napisał m. in.: „Zespół co do jednego jest wspaniały. Poszczególne głosy są przepiękne i świetnie zrównoważone. Zastęga to niezmiernie dyrygenta Stefana Stulgrosza, że śpiewający jego wywiązują się z zadania z mocą, precyzją i zwracają szczególną uwagę na cieniowanie, a w żadnym przypadku nie starają się pokrywać jakichś braków muzycznych rozbijając miłym wyglądem zewnętrzny”. Pełne uznania były również recenzje prasy polonijnej, np. nowojorskiego „Czasu” z 26 listopada br.

— I na zakończenie coś z ciekawostek, np.: co najbardziej interesowało w Ameryce chłopcy?

Oczywiście wszelkie rodzaje zabawek, szczególnie mechaniczne. Poza tym: magnetofony, dyktafony itp. Wielu przyniosło sobie głośno strzelające strzelby. Zresztą stęsknili się za Poznaniem i widziałem, że bardzo się cieszyli z powrotu.

— Dziękujemy. I do jak najszybszego zobaczenia i usłyszenia na koncertowej estradzie.

Rozmawiał:

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Jubileusz 20-lecia PTE

Rozszerza się pole działania ekonomistów

W sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się w środę uroczystość 20-lecia działalności powojennej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Przybyli na nią członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski i wicepremier — Eugeniusz Szyr, sekretarz KC PZPR: zastępca członka Biura Politycznego Bolesław Jaszczuk oraz Witold Jarosiński, prezes NIK — Konstanty Dąbrowski, przedstawiciele świata nauki z prezesem PAN — prof. Januszem Groszkowskim, ministrowie, ekonomiści reprezentujący naukę i życie gospodarcze.

Po powitaniu gości przez wiceprezesa PTE doc. Józefa Pajestkę — zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych członków towarzystwa, w tym ostatniego jego prezesa — prof. Oskara Lange.

Następnie zabrał głos Stefan Jędrzychowski. Omówił on szereg aktualnych problemów gospodarczych związanych z realizacją uchwał IV Plenum KC PZPR.

Na wstępie S. Jędrzychowski podkreślił m. in. zwiększającą się rolę Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zmiany w systemie zarządzania i planowania, których kierunki uchwalono na IV Plenum KC PZPR, a które obecnie wprowadza się w życie — znacznie rozszerzają pole działania ekonomistów i stawiają przed nimi nowe odpowiedzialne zadania.

Mówca wskazał, że chodzi przede wszystkim o umocnienie roli analizy ekonomicznej i rachunku ekonomicznego na wszystkich szczeblach naszego zarządzania i planowania.

Zysk powinien stać się jednym z głównych kryteriów oceny działalności przedsiębiorstw. Nie może być jednak, przynajmniej na obecnym etapie rozwoju tego systemu — kryterium jedynym.

S. Jędrzychowski stwierdził na zakończenie, iż zwiększenie elastyczności planowania wymaga stworzenia systemu rezerw. Zadaniem ekonomistów jest ustalenie prawidłowych podstaw wielkości i struktury najbardziej niezbędnych rezerw w poszczególnych dziedzinach.

W imieniu związków zawodowych przemawiał wiceprzewodniczący CRZZ — Józef Kulesza.

Pozdrowienia i życzenia od polskich inżynierów przekazał prezes Zarządu NOT — Bolesław Rumiński.

Rolę i zadania Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego omówił następnie doc. Józef Pajestka.

Na zakończenie uroczystości prof. Kazimierz Secomski odczytał uchwałę Rady Towarzystwa, przyznającą złote odznaki działaczom politycznym i gospodarczym oraz członkom — założycielom towarzystwa za zasługi w realizacji celów PTE.

W godzinach popołudniowych delegacja PTE złożyła wiązanki kwiatów na grobach światowej sławy ekonomistów: prof. Ludwika Krzywickiego i prof. Oskara Langego. (PAP)

Przedłużenie stanu wyjątkowego

Rząd peruwiański przedłużył na dalsze 30 dni stan wyjątkowy obowiązujący — od lipca br. — w dziesięciu prowincjach położonych w strefie Andów z powodu trwającej tam działalności partyzanckiej. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

W Moskwie prawie wiosna

Po długotrwałych, ostrych mrozach od trzech dni w Moskwie panuje dość ciepła, słoneczna pogoda. W nocy temperatura spada do 3—5 stopni poniżej zera, a w dzień podnosi się do 1—2 powyżej zera. Śnieg na skutek ocieplenia, a głównie dzięki wytrwałej pracy liczących ekip uprzętających, wyposażonych bogato w zmechanizowany sprzęt, znikł z ulic i chodników.

Katastrofa w kopalni

9 górników tureckich zostało zabitych w wyniku podziemnej eksplozji gazu w centrum górnictwa węglowego Zonguldak nad brzegiem Morza Czarnego. 9 innych odniosło rany.

10 lat śląskiego planetarium

Planetarium śląskie w Katowicach — jedyna tego rodzaju placówka naukowa w kraju i jedna z nielicznych w świecie — obchodzi w bm. 10-lecie swojego istnienia. W tym czasie odwiedziło ją 1,5 mln. osób, a przeszło 400 tys. gościło w istniejącym przy nim obserwatorium astronomicznym.

Szczęście

Na redzie portu holenderskiego Vlissingen w kotwice brytyjskiego tankowca zaplała się jakiś ciężki przedmiot. Spuszczeni dla usunięcia go pływaki stwierdzili z przerażeniem, że jest to 750-kilogramowa mina magnetyczna z czasów drugiej wojny światowej. Unieszkodliwiony ładunek wystarczył do wysadzenia w powietrze całego statku.

Raki na wymarcu

W nielicznych już tylko jeziorach na Pomorzu utrzymują się raki. Smacznych tych skorupiaków — mimo usilnych starań o stworzenie im jak najlepszych warunków — z roku na rok systematycznie ubywa. W woj. bydgoskim odławia się ich teraz czterokrotnie mniej niż przed 12 laty. Przyczyną tego stanu rzeczy jest zanieczyszczenie wód.

Krowa rekordzistka

W ciągu 10 miesięcy — 4 cielaki od jednej krowy. Jest to rzadki wypadek. W styczniu krowa z gospodarstwa we wsi Balanowo (Bułgaria) wydała na świat dwa cielaki (żywe i zdrowe). W tych dniach krowa znów się ocieciła, powiększając stado bydła o nowe „dwojaczki”.

Propozycja Cypru

Rząd cypryjski pragnie, aby siły ONZ zostały utrzymywane na wyspie co najmniej przez 3 miesiące po 26 grudnia br. — dacie wygaśnięcia ich mandatu — do czasu Agencja France Presse, powołując się na rządowe źródła cypryjskie. (PAP)

Frazesy przeciw argumentom

**Dyskusja telewizyjna w NRF
na temat granicy Odra — Nysa**

Przed kamerami telewizyjnymi (pierwsza TV NRF) odbyła się w środę późnym wieczorem dyskusja na temat memorandum kościoła ewangelickiego. Wzięli w niej udział z jednej strony dwaj politycy bońscy — minister do spraw przesiedleńców Johann Baptist Gradl (CDU) i przewodniczący „Związku Przesiedleńców” Wenzel Jaksch (SPD), z drugiej zaś jeden ze współautorów memorandum EKD prof. dr Dietrich Goldschmidt oraz publicysta Hans Jakob Stehle. Dyskusja ta stała się jeszcze jednym potwierdzeniem, jak bardzo zróżnicowane i przeciwstawne są stanowiska w sprawie granicy na Odrze i Nysie.

Zwracając przy tym uwagę zjawisko jednolitej postawy obydwu polityków, którzy — choć reprezentują różne partie, obóz rządowy i jego opozycję — szermowali w gruncie rzeczy tymi samymi frazesami o „prawie” do naszych ziem zachodnich i północnych, byli jednakowo nieustępliwi, ignorowali realne fakty. Obydwaj gwałtownie opowiadali się przeciw „rezygnacji” jaką ich zdaniem, proponuje memorandum EKD. Z ich strony słyszano się jedynie stare bońskie hasła o tym, że obowiązują granice z 1937 roku że „tylko” traktat pokojowy ze zjednoczonymi Niemcami może wyprzedzić się wiążąc w kwestii granic. Wenzel Jaksch ubarwiał to wszystko jeszcze akcentami antykomunistycznymi.

Z kolei prof. Goldschmidt i Stehle bronili też zawartych w dokumencie ewangelickim, podkreślając — w oparciu o fakty, operując argumentami, a nie, jak ich przeciwnicy w dyskusyjnym spotkaniu, slogami i frazesami — iż wskazana w memorandum EKD droga, oparta na realistycznej ocenie rzeczywistości stworzonej przez drugą wojnę światową, to jedyny sposób osiągnięcia pojednania z Polską. Obaj, zarówno Goldschmidt jak i Stehle, zwracali uwagę na jednolite stanowisko wszystkich Polaków w kwestii granicy na Odrze i Nysie.

Dyskusja nie doprowadziła do najmniejszego zbliżenia stanowisk obu stron.

**GŁOS
DZIENNIKA NORWESKIEGO**

Niezależny dziennik mieszczański „Morgenpost” zamieścił artykuł pt. „Linia Odry —

Polscy atomiści powrócili z Włoch

W środę powróciła z Rzymu delegacja polskich atomistów, której przewodniczył pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig. W skład delegacji wchodził pracownik nauki Instytutu Badań Jądrowych — profesorowie: Marian Miśkiewicz — przewodniczący Rady Naukowej Instytutu i Jerzy Minczewski oraz mgr inż. Jerzy Aleksandrowicz.

Polska delegacja uzgodniła z włoskim Narodowym Komitetem Atomowym plan wspólnej pracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii jądrowej na lata 1966—67.

Współpraca akademii nauk krajów socjalistycznych

W dniu 1 grudnia br. rozpoczęły się w Moskwie obrady czwartego posiedzenia przedstawicieli akademii nauk krajów socjalistycznych.

W obradach bierze udział delegacja Polskiej Akademii Nauk, z zastępcą sekretarza naukowego PAN, prof. dr. Ignacym Maleckim na czele.

Przedmiotem obrad są m. in. takie sprawy, jak wprowadzenie nowych zagadnień do współpracy między akademiami nauk krajów socjalistycznych, zacieśnienie wielostronnej współpracy oraz przeanalizowanie sprawozdania z postępu prac w roku bieżącym.

Obrady toczyć się będą do 6 grudnia br. (PAP)

Przed wyprawą w Kosmos

Za dwa tygodnie planowane jest w Stanach Zjednoczonych wystąpienie pojazdu kosmicznego „Gemini-7”. Załogę jego stanowić będzie dwóch pilotów Frank Borman i James Lovell, którzy odbywają specjalne treningi praktyczne. Na zdjęciu: Frank Borman (po lewej) i James Lovell — podczas przymiarki skafandrow kosmicznych w bazie na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie.

CAF — Photofax



Pokojowe współistnienie • Poszanowanie suwerenności • Likwidacja ognisk napięcia • Bezpieczeństwo Europy, Azji i Afryki • Poparcie dla walki wyzwolenczej • Rozszerzenie stosunków polsko-etiopski

Wspólny komunikat polsko - etiopski

Na zaproszenie cesarza Etiopii Hajle Sellasje I przebywał w dniach 29 listopada — 2 grudnia 1965 w Etiopii z oficjalną wizytą państwową przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab — stwierdza na wstępie wspólny komunikat polsko-etiopski.

W czasie swego pobytu w Etiopii Edward Ochab wraz z towarzyszącymi mu osobami spotkał się z czołowymi osobistościami etiopskimi, zwiedził Addis Abebę i okolice, placówki naukowe i kulturalne oraz obiekty przemysłowe.

W toku wizyty Przewodniczący Rady Państwa PRL oraz cesarz Etiopii Hajle Sellasje I i towarzyszące im osobistości przeprowadzili rozmowy, które cechowała atmosfera przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Obie strony wyraziły poglądy na szereg podstawowych problemów między narodowych oraz omówiły perspektywy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych.

Rozmowy wykazały zgodność poglądów obu rządów co do konieczności oparcia stosunków międzynarodowych na zasadzie pokojowego współistnienia, niezależnie od ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego oraz na poszanowaniu suwerenności wszystkich krajów, zarówno wielkich jak małych. Obie strony stwierdziły konieczność dokonywania wszelkich starań w kierunku likwidacji istniejących ognisk napięcia oraz postępu w dziedzinie odprężenia w skali światowej. Wszelkie sporne problemy międzynarodowe powinny być rozwiązywane drogą negocjacji pokojowych w myśl zasad Karty Narodów Zjednoczonych.

Obie strony podkreśliły wagę wysiłków w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, podobnie jak i w Afryce i A-

zji. Leży to w interesie wszystkich narodów.

Obie strony stwierdzają, iż pozytywny wpływ na zmniejszenie niebezpieczeństwa wojny miałyby wprowadzenie w życie wysuwanych przez różne kraje projektów rozwiązań częściowych w dziedzinie rozbrojenia.

W tym duchu obie strony wyrażają gorące poparcie dla koncepcji realizacji stref bezatomowych w Europie środkowej, w Afryce i w innych rejonach świata, w celu ograniczenia zasięgu zbrojeń nuklearnych i zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim zainteresowanym narodom.

Obie strony będące uczestnikami genewskiej konferencji rozbrojeniowej będą nadal działać na rzecz dokonania postępu w kierunku realizacji całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Obie strony wypowiadają się za wzrostem roli Organizacji Narodów Zjednoczonych jako poważnego czynnika w rozwoju pokojowego współistnienia i umacniania krajów wyzwolonych z jarzma kolonialnego.

Obie strony wyrażają swe głębokie przekonanie o konieczności dokończenia wysiłków na rzecz pełnej likwidacji pozostałości kolonializmu i popierają gorąco walkę nowo wyzwolonych państw przeciw neokolonialistycznym formom zależności, jakie usiłuje narzucić im imperializm.

W związku z tym strona polska ponownie wyraziła swe pełne poparcie dla wysiłków Organizacji Jedności Afrykańskiej, zmierzających do przyspieszenia procesu dekolonizacji.

Polska i Etiopia będące Członkami Komitetu do Spraw Dekolonizacji popierają w pełni walkę wyzwolenczą krajów i terytoriów jeszcze zależnych, a w szczególności walkę narodów Angoli, Mozambiku i tzw. Gwinei Portugalskiej.

Obie strony potępiają zdecydowanie wszelkie objawy dyskryminacji rasowej, w szczególności brutalny terror rasistowski w Republice Południowej Afryki. Kategorycznie wyrażają swój sprzeciw wobec wprowadzenia w Rodezji systemu nielegalnych rządów rasistowskich i wzywają do pełnej realizacji ostatnich rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Rodezji.

Obie strony wyrażają swe przekonanie, że wszechstronny rozwój i umacnianie się nowo wyzwolonych państw stanowi obok wysiłków na rzecz zachowania pokoju światowego historyczne zadanie naszej epoki.

W obliczu sytuacji stanowiącej poważne zagrożenie pokoju światowego obie strony wyraziły głębokie zaniepokojenie z powodu eskalacji wojny w Wietnamie i stwierdzają, że rozwiązanie problemu powinno być oparte na układach genewskich z 1954 r., zgodnie z interesami narodu wietnamskiego.

Obie strony podkreślają, iż rozmowy wykazały pomyślne

Sensacja czy makabra?

Dyrekcja BBC liczyła na przychylne przyjęcie przez publiczność swego ostatniego filmu telewizyjnego z „dreszczykiem”. Była to bardzo pomysłowa inscenizacja okropności przyszłej wojny termojądrowej pod nazwą „Gra wojenna”. Można było oglądać straszliwe sceny kataklizmu nuklearnego i jego następstw: stopy trupów, tłumy ogarnięte paniką, doraźne egzekucje ludzi bijących się o żywność itp. Miniatury spraw wewnętrznych po próbnym pokazie odradziło włączenie tego filmu do programu. Po dłuższych naradach dyrekcja BBC zrezygnowała i zawiadomiła publiczność, że zapowiadana sensacja nie będzie. Obrażony autor scenariusza, znany producent, zrzekł się współpracy z BBC.

Premier Kosygin przyjął ministra Stewarta

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w czwartek rano ministra spraw zagranicznych W. Brytanii Michaela Stewarta.

Wraz z ministrem brytyjskim w rozmowie uczestniczyły osoby towarzyszące mu podczas wizyty w ZSRR oraz ambasador W. Brytanii w Moskwie, sir Geoffrey Harrison. Ze strony radzieckiej w rozmowie wzięli udział minister spraw zagranicznych Andrzej Gromyko i ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii Aleksander Soldatow.

Przed rozpoczęciem rozmów do gabinetu Kosygina zaproszono dziennikarzy radzieckich i zagranicznych.

Komunikat prasowy opublikowany po spotkaniu stwierdza, że „w toku rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze rozpatrywano problemy sytuacji międzynarodowej i stosunki radziecko-brytyjskie”. (PAP)

Echa afrykańskiej podróży E. Ochaba

w prasie kairskiej

Środowe wydanie kairskiego dziennika „le Journal d'Egipe” na podstawie komentarzy dzienników „Al-Ahram”, „Al-Ahbar” i „Al-Gumhuria” omawia szeroko znaczenie wizyty w ZRA przewodniczącego Rady Państwa PRL, Edwarda Ochaba, która — jak podkreśla — przyczyniła się nie tylko do umocnienia głębokiej przyjaźni narodów polskiego i egipskiego, lecz posiada również doniosłe znaczenie międzynarodowe.

„Al-Ahbar” pisze: „wspólny komunikat jest dokumentem o dużym znaczeniu politycznym, określającym funda-

mentalne zasady polityki międzynarodowej i stosunków między narodowych. Jest on nowym ogniwem w walce z kolonializmem, w walce narodów o wolność”.

Wspólny komunikat, jak pisze „Al-Ahram”, jest głosem wyrażającym ludzką walkę przeciwko wojnie, agresji i rasizmowi. Jest on wyrazem poparcia dla wszystkich narodów świata walczących o swe prawa.

w dzienniku „Prawda”

Nowym świadectwem tego, jak bratnie kraje umacniają swoje stosunki z młodymi państwami niepodległymi są niedawne wizyty w Zjednoczonej Republice Arabskiej i Etiopii pierwszego sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todorą Żiwkowa i przewodniczącego Rady Państwa PRL Edwarda Ochaba — pisze w czwartek dziennik „Prawda”. Rozmowy działaczy państwowych Bułgarii i Polski z prezydentem Nasrem — stwierdza autor artykułu — ponownie wykazały, że poglądy krajów socjalizmu i młodych państw niepodległych na główne problemy polityki międzynarodowej są zbliżone.

Zarówno bratnie kraje socjalistyczne, jak i młode państwa niepodległe wspólnie walczą przeciwko imperializmowi, szczerze dążą do polepszenia sytuacji międzynarodowej, zdecydowanie potępiają agresję USA w Wietnamie oraz zagarnięcie władzy przez rasistów w Rodezji Południowej.

Podróże działaczy państwowych Bułgarii i Polski na kontynent afrykański — podkreśla „Prawda” — są nowym wkładem do umocnienia frontu antyimperialistycznego, do sprawy walki o pokój i postępek. (PAP)

Za 28 dni „5-latką nowoczesności”

Narada w Instytucie Maszyn Rolniczych

Wczoraj, w Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu odbyła się narada aktywu technicznego, na której dokonano analizy stopnia wykonania zadań postawionych przed Instytutem w kończącym się za 28 dni planie 5-letnim oraz sprawdzono stan przygotowań do realizacji zadań przyszłej 5-latki.

W naradzie tej udział wzięli: przedstawiciele KC, KW i KD PZPR, Komitetu Nauki i Techniki, Zjednoczenia Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych, biur konstrukcyjnych i technologicznych fabryk, uczelni itp.

Z oceny pracy Instytutu przedstawionej zebranym przez dyrektora PIMR — inż. H. Szuberta wynikało, że Instytut, a więc i przemysł maszyn rolniczych, wykonał zadanie planu 5-letniego. Przemysł wytwarza już obecnie około 250 najróżniejszych typów narzędzi i maszyn rolniczych, z których niektóre są na dobrym światowym poziomie.

W przyszłej 5-latce wieś będzie jednak potrzebowała około 400 ty-

pów maszyn i to o wiele doskonalszych niż wytwarzane obecnie. Już nie kilka, lecz co najmniej 60 procent wszystkich produkowanych w latach 1966—70 narzędzi i maszyn musi uzyskać światowy poziom nowoczesności. Zadania Instytutu jako ośrodka wiodącego w technice tej branży są więc olbrzymie. Dyskusja wykazała, że Instytut nie jest do tych zadań w pełni przygotowany. (pch)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-8

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bilos.

Wietnam

Dlaczego Waszyngton nie podjął rokowań?

Informację amerykańskiego czasopisma „Look”, że jesienią 1964 roku Waszyngton odrzucił sugestie Demokratycznej Republiki Wietnamu, by wsząć rokowania pokojowe, amerykański Departament Stanu zmuszony był potwierdzić. Próby nawiązania rozmów z Waszyngtonem znane były zresztą sekretarzowi generalnemu ONZ — U Thantowi. Trudno było dalek milczeć.

Jakże więc w tym świetle wyglądają zapewnienia prezydenta Johnsona, że „gotów jest w każdej chwili do rokowań, bez żadnych wstępnych warunków”?

Ukrywanie prawdy przed narodem, wywołało poruszenie w USA. Prasa amerykańska zamieszcza obzerne komentarze, przeważnie wcale nie pochlebne, dla dyplomacji waszyngtońskiej. „New York Times” z 23 ubm., zamieszczając komentarz do rewelacji pisma „Look” zaznacza, że rokowania istotnie mogłyby się zacząć w 1964 r., lecz pozycja wojskowa Południowego Wietnamu była wówczas słaba, a przewagę miał wietnamski front wyzwolenczy. To zadecydowało, że USA nie zgodziły się na rozmowy.

Zamiast rokowań, Waszyngton zdecydował wówczas sprowadzić do Wietnamu nowe posiłki wojskowe. O charakterze polityki USA w Wietnamie świadczy fakt, że w tym samym czasie, gdy płynęły transporty z amerykańskim wojskiem i sprzętem do portów południowego Wietnamu, prezydent Johnson wygłosił 7 kwietnia br. mowę, w której opowiadał się za koniecznością zaprzestania walk

w Azji południowo-wschodniej, powołując się przy tym na biblię.

Prezydent USA mówił jednakże wówczas — nie po raz pierwszy zresztą — że „broni” narodu wietnamskiego przed komunizmem.

Propaganda amerykańska postuluje się w Wietnamie tą samą metodą, co hitlerowcy. Kto nie popiera agresji USA, jest komunistą. Nawet przychylny Waszyngtonowi były minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Gordon Walker po powrocie z podróży do Azji południowo-wschodniej porównał sytuację w południowym Wietnamie, walkę tamtejszego Frontu Wyzwolenia Narodowego, z antyhitlerowskim ruchem oporu w Europie.

Dla usprawiedliwienia agresji, rząd amerykański powtarzał niejednokrotnie, że chce oprzeć się na genewskiej umowie z 1954 r. Lecz sam ją podeptał i depce nadal. A właśnie na podstawie tych układów wietnamski Front Wyzwolenia Narodowego domaga się zaprzestania wojny i niezależności dla swego kraju.

Rokowania pokojowe mogłyby się rozpocząć, gdyby wypowiedzi przedstawicieli rządu amerykańskiego były czymś więcej, niż pustymi słowami. I stanie się to wtedy, kiedy wreszcie Biały Dom przekona się o słuszności wypowiedzi amerykańskich ekspertów w zakresie prowadzenia wojny psychologicznej, że nie wygra się jej z partyzantami, rzucając bomby i napalm na osiedla i ludność, gdyż to właśnie jednocy naród — bez względu na różnice przekonań — do walki przeciw agresorom.

FRANCIŚK HRYNIEWICZ

Rzeczpospolita zapłaci czy skredytuje?

Niektórzy spośród obecnych na ostatniej sesji Sejmu zwrócili uwagę na zmianę tonacji głosu ministra finansów, Jerzego Albrechta, w momencie, gdy przeszedł do omówienia inwestycji. Nic w tym dziwnego — jego rękami Rzeczpospolita wydatkuje na ten cel ogromne sumy. Zanim minister rano zdąży się ogłosić, co zajmuje mu, jak przypuszczamy, dziesięć minut, z kas państwowych wypływa ponad 2,6 miliona zł na pokrycie wydatków inwestycyjnych. Wydawane w tempie o 16 milionów złotych na godzinę fundusze wyniosły w ub. roku — co również stwierdzono na sesji Sejmu — okrągłą sumę ponad 137 miliardów zł. W bieżącym roku wydamy o ponad 7 proc. więcej.

Wzrost nakładów inwestycyjnych zawsze wzbudza mieszane uczucia. Im więcej pieniędzy poświęcamy na budowę nowych fabryk i rozbudowę starych, tym stajemy się bogatsi, tym więcej ludzi znajduje pracę, tym szybciej uprzemysławiamy kraj. Dzięki forsownemu inwestowaniu Polska zajmuje coraz wyższe miejsce w rodzinie przodujących państw. Gdybyśmy mogli jeszcze więcej środków przeznaczyć na inwestycje, szybciej osiągnęlibyśmy cel do którego dążymy.

GEST I GORĄCZKA

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie fakt, że w działalności inwestycyjnej notujemy najwięcej bodaj niegospodarności i marnotrawstwa. Za wydatkowane pieniądze mogliśmy częstokroć otrzymać znacznie więcej niż otrzymujemy. Przeszkadza temu dość szeroki gest inżynierów-projektantów budujących „na wyrost”, częste zmiany gotowych już projektów wprowadzane przez inwestora, czyli „właściciela” budowy, ślimacze tempo wykonywania inwestycji.

Najwięcej jednak krwi psuje inna, niezmiernie dotkliwa, boleć. Jest nią podejmowanie inwestycji, bez których można się w części lub całości obejść. W jednym z wojewódzkich oddziałów Banku Inwestycyjnego podano mi przykład zakładu, który wykonał w 100 procentach plan produkcji, choć inwestycje mające zwiększyć moc produkcyjną zrealizowano tylko w 30 procentach. A przecież przy ustalaniu planu zakładano zwiększenie produkcji właśnie wskutek uruchomienia nowo zbudowanych obiektów. Innymi słowy — zakład mógłby i bez tak dużych inwestycji osiągnąć znaczny wzrost produkcji. Praktyka ta przypomina postępowanie gospodarza, który do ogrzewania małego mieszkania postanowił zainstalować piec potężnych rozmiarów. Na zimę inwestycja nie

była jeszcze gotowa i wówczas okazało się, że mały piecyk stojący lata w kącie całkowicie zapewnia ochronę przed zimmem...

Przytoczony przykład jest przejawem nagminnego zjawiska, które skłoniło IV Plenum KC PZPR do położenia tamy zbyt szerokim gestom inwestycyjnym. Tak się ułożyło, że najłatwiej — choć brzmi to jak paradoks — można w Polsce otrzymać pieniądze na cele inwestycyjne. Pieniądze te, ogarniętych gorączką inwestycyjną, nie nie kosztują. Rzeczpospolita płaci wtedy, gdy inwestycje są naprawdę potrzebne, i wtedy gdy można na nie jeszcze poczekać...

Choć obecnie jest już o wiele lepiej niż było kilka lat temu, „gorączka inwestycyjna” w poszczególnych zakładach przemysłowych nadal przynosi wiele strat. Zakazy i nakazy administracyjne nie zawsze dają oczekiwane rezultaty. Gdyby inwestycje „kosztowały” inwestora, wtedy zapewne częściej razy by się zastanowił zanim podjąłby decyzję... Wydaje się, że teraz nastąpi w tej dziedzinie zasadnicza zmiana. Przesłanki tej zmiany zreferował w Sejmie Minister Finansów.

GDY SIĘ KOŃCZĄ DOTACJE

Ojczyzna zamiast płacić, będzie najczęściej tylko udzielała kredytu na inwestycje. Obecnie każdy zakład zamierzający się rozbudowywać, będzie mógł to uczynić tylko wówczas, gdy mu się to będzie opłacało, bo jeżeli mu na inwestycje nie starczy własnych funduszy, od państwa ich nie dostanie, lecz będzie musiał pożyczyć z banku za odpowiednim oprocentowaniem. W ten sposób inwestycja musi nie tylko zarobić na siebie, ale także na opłacenie procentów od zaciągniętej pożyczki. Inwestycje niepotrzebne, źle zaplanowane, zbyt drogie i mało efektywne mogą znacznie pogorszyć, lub nawet zachwiać równowagę finansową przedsiębiorstw, co niewątpliwie skłoni je do ostrożnego inwestowania.

W inwestycjach przedsiębiorstw i zjednoczeń skończyły się dotacje, zaczął się kredyt jako ważny czynnik rachunku ekonomicznego. To samo dotyczy większości inwestycji centralnych, z wyjątkiem priorytetowych.

Nowe zasady finansowania inwestycji są jedną z wielu zmian w systemie planowania i zarządzania uchwalonych na IV Plenum KC PZPR, zmierzających w najogólniejszym ujęciu do zwiększenia skuteczności działania gospodarki narodowej.

BRONISŁAW LEWICKI

Racjonalizacja w HCP

719 pomysłów — 10 mln. zł.

ty ekonomiczne. Stąd starania o możliwie najdogodniejsze warunki dla popularyzowania ruchu racjonalizatorskiego wśród załogi: rozbudowuje się poradnictwo techniczne i powiększa sieć rzeczników patentowych, daje zasłużonym racjonalizatorom znaczne przywileje w podziale funduszu zakładowego itp. Niemniej jednak, zakłady nie mogą same śledzić drogi realizacji każdego pomysłu racjonalizatora.

Zakończony niedawno, jesienny społeczny przegląd stanu techniki i bhp

na stanowiskach pracy ujawnił fakty opieszałości w trybie załatwiania niektórych wniosków racjonalizatorskich. Np. w fabryce wagonów 5 wniosków od roku znajduje się „w stadium opiniowania”. W fabrykach W-7 i W-8 także stwierdzono opieszałe traktowanie niektórych wniosków, a w Fabryce Silników Okrętowych nr 1 zwrócono uwagę na niepokojąco duży, nie spotykany w żadnej innej fabryce, odsetek wniosków, odrzuconych jako nieprzydatnych.

Wtorkowe przemówienie lewicyżny prezydenta de Gaulle'a nie było wcześniej zaplanowane. General po czątkowo z pogardą odrzucił możliwość wykorzystania pełnego czasu przyznanego na falach eteru i na szklanym ekranie wszystkim kandydatom na prezydenta Republiki. Jedyne w przeddzień głosowania zamierzał wygłosić coś w rodzaju orędzia do narodu, agitację wyborczą pozostawiając kandydatom opozycji i... swoim ministrom.

W miarę jednak jak kampania wyborcza nabierała coraz większego rozmachu okazało się, że nawet sygnał „biiip biiip”, emitowany przez nadajnik pierwszego francuskiego sztucznego satelity ziemi, nie zastąpił rzeczowych argumentów politycznych. Kolejne sondy opinii publicznej ujawniły ponad wszelką wątpliwość, że do ogromnej masy „niezdecydowanych” (szacowanych na około 40 procent z blisko 29 milionów uprawnionych do głosowania) zaczynają trafiać wywody kandydatów opozycyjnych, których nie jest w stanie zrównoważyć wyniosłe milczenie generała. Stąd właśnie owo przemówienie, zresztą poświęcone raczej ogólnikom na temat wielkości Francji i panującego dobrobytu, aniżeli opartej na faktach i liczbach polemice.

Jak w świetle dotychczasowego przebiegu kampanii rysują się więc prognozyki niedzielnego głosowania — pierwszych w dziejach Francji bezpośrednich wyborów prezyden-ta?

W zamierzeniu gen. de Gaulle'a wprowadzenie takiej, wzorowanej na konstytucji Stanów Zjednoczonych, ordynacji służyć miało przekształceniu wyborów prezydenckich w szczególnego rodzaju plebiscyt: za czy przeciw de Gaulle'owi. Już dziś można jednak stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że zamierzenie to nie powiodło się: niedzielne głosowanie będzie prawdziwym wybo-rem między rywalizującymi platformami politycznymi, programami i osobistościami, a nie bonapartystowskim plebiscytem. Gen. de Gaulle w tej sytuacji występuje już nie jako żywe ucieleśnienie Francji, lecz tylko jako jeden z kilku

Wybory a nie plebiscyt

Szanse de Gaulle'a i lewicy

pretendentów do najwyższego stanowiska w państwie. Powtorzony we wtorkowym przemówieniu demagogiczny argument generała, jakoby naród francuski miał do wyboru jedynie albo jego osobę albo powrót do chaosu IV Republiki, został przez znaczną część opinii publicznej zdezawuowany.

Konsekwencją tego stanu rzeczy są znamienne przesunięcia w postawie owej masy „niezdecydowanych”. De Gaulle najwyraźniej liczył, że apatia milionów „apolitycznych” Francuzów zagra na jego korzyść, w postaci bądź wysokiego odsetka nie biorących udziału w wyborach, bądź głosowania na istniejący porządek. Za interesowne, jakie budzi kampania wyborcza, a zwłaszcza radiowo-telewizyjne wystąpienia kandydatów opozycji, świadczy, że rachuby generała mogą się nie spełnić, że może on nie osiągnąć już w pierwszej turze założonej większości około 60 procent głosujących.

Jeśli zdobycie takiej większości byłoby uważane za triumf de Gaulle'a, konieczność przeprowadzenia drugiej tury głosowania (gdyby żaden z kandydatów, a konkretnie de Gaulle, nie uzyskał bezwzględnej większości oddanych głosów) byłoby dotkliwą porażką prezydenta. Niektórzy obserwatorzy na podstawie przebiegu walki wyborczej dopuszczają taką możliwość — w drugiej turze zmierzyliby się dwaj kandydaci, którzy zdobędą najwięcej głosów, a więc prawie na pewno de Gaulle oraz wspólny kandydat całej francuskiej lewicy, Francois Mitterrand.

Ewentualność taka zaistniała zarówno dzięki szerokiemu odzewowi, jaki wśród ludzi pracy wywołało wystawie-

nie wspólnej kandydatury Mitterranda, jak i dzięki wzrastającej popularności chadeckiego kandydata, Lecanqueta w środowiskach uważanych dotąd za domenę wpływów gaullistowskich. Obydwa zjawiska nie zrównoważyła chyba nawet udana realizacja francuskiego programu ko- smicznego czy też ostatnie poścignięcia generała w zakresie polityki zagranicznej, jak wysłanie wytrawnego dyplomaty do Pekinu i Hanoi, złagodzenie konfliktów w łonie zachodnioeuropejskiej „szóstki” czy dopuszczenie możliwości przystąpienia Wielkiej Brytanii do „Wspólnego Rynku”.

W tej sytuacji szanse wyborcze gen. de Gaulle'a mieszczą się zapewne gdzieś pośrodku — między fatalną dlań granicą 50%, poniżej której zachodzi konieczność przeprowadzenia drugiej tury, a upragnionym pułapem 60%. Komentatorzy i obserwatorzy polityczni z każdego przesunięcia układu sił nawet o ułamek procenta snuć będą niewątpliwie daleko idące prognozyki na przyszłość.

Jeśli bowiem druga kaden-cja prezydenta de Gaulle'a — obojętne, po jednej czy po dwóch turach głosowania — nie jest przez nikogo poddawana w wątpliwość, znacznie bardziej interesujące są długofalowe perspektywy rozwojowe sytuacji politycznej we Francji. Liczba głosów oddanych na Mitterranda stanowił będzie cenny wskaźnik dynamizmu wpływów wspólnego frontu całej lewicy, a zwłaszcza współpracy między socjalistami a komunistami, na francuskie masy pracujące. Znacznie bardziej istotne jest jednak uchronienie tej pierwszej od wielu lat zjednoczonej formacji politycznej przed rozpadnięciem się w nocy z 5 na 6 grudnia i utrzymanie jej jako pierwszo planowego czynnika politycznego także w okresie powyborczym. Osobista popularność generała de Gaulle'a, która z pewnością znajdzie odbicie w niedzielnych wyborach, nie może bowiem przesłonić podstawowego faktu, że przyszłość Francji zależy od sił lewicowych. W ich rozwoju dzień 5 grudnia stanowić może kamień milowy na drodze do, jedności działania.

TADEUSZ SZAFAR

W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku, racjonalizatorzy Zakładów „Cegielskiego” zgłosili ponad 1000 pomysłów. Niektóre z tych pomysłów, jak np. opracowana przez inż. Romana Pawłowicza receptura głębokiego azotowania stali czy też skonstruowana przez inż. Bogdanę Targoszńskiego uniwersalna głowica gwiniarska, uznane zostały za wynalazki techniczne i opatentowane. Liczba pomysłów o cechach wynalazków stale rośnie; sama fabryka obrabiarek HCP ma ich około 30.

Kierownictwo HCP dawno doszło do wniosku, iż każda złotówka zainwestowana w racjonalizację, przynosi za- kładom najszybsze i największe efek-

†
Dnia 1 grudnia 1965 r., zmarł nagle w wieku lat 69, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec i dziadek, śp.

BERNARD RADOMSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ulicy Bluszczejewej.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI
Poznań - Świerczewo, ul. Jaszufskiego 1.

†
Dnia 2 grudnia 1965 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.

Helena Dolata

z domu MACHUDERSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza przy ulicy Bluszczejewej.

W ciężkim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA

Dnia 1 grudnia 1965 roku, zmarła

Marta Wojciechowska

długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia 1965 roku o godzinie 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jej Pamięci!

WSPÓŁPRACOWNICY
RADA ZAKŁADOWA — ROBOTNICZA
DYREKCJA

Poznańskich Zakładów Metalowych
Przemysłu Terenowego
Poznań, ulica Bułgarska 63/65. 12985g

†
Dnia 1 grudnia 1965 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86, śp.

Józef Wiśniewski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 4 bm. o godzinie 9 w kościele parafialnym Jana Kantego, przy ulicy Grunwaldzkiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Słoneczna 1. 12954g

SAMOCOHODY OSOBOWE marki „SYRENA-103“

w cenie 72.000,— zł za gotówkę i na raty przez ORS, Banki Rolne i Kasy Spółdzielcze

SPRZEDAJE

„MOTOZBYT“
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
Poznań - Antoninek
ul. Goryslawa 9.
Przyjmujemy indywidualne zgłoszenia od reflektantów na ten typ samochodu.

Udzielamy informacji telefonicznie nr 710-66 do 69 Sekcja Pojazdów. K8486

†
Dnia 1 grudnia 1965 roku, zmarła po krótkiej chorobie, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 68, śp.

Gertruda Binkowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godzinie 8.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Poznań, ul. Zwierzyniecka 39 m. 7. 12975g

Dnia 30 listopada 1965 roku, zmarł pracownik naszych Zakładów,

Marian Tomaszewski

W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz nieodżałowanego Kolegę.
Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia 1965 roku o godzinie 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
RADA ROBOTNICZA — WSPÓŁPRACOWNICY

K8495

Pracownicy poszukiwani

Ostrowskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe w Ostrowie Wlkp., ul. Raskzowska 47 — zatrudnią od 1 stycznia 1966 r.

INŻYNIERA — MECHANIKA z praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Możliwość otrzymania mieszkania w nowym budownictwie. W8462

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego we Wrześni — poszukuje zaraz do sklepu drogerijnego **KIEROWNIKA** oraz **2 SPRZEDAWCÓW**. Reflektuje się na siły fachowe.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracowników handlu. Zgłoszenia do Dyrekcji MHD Września, ulica Obronców Stalingradu 1, telefon. nr 774. W8422

Sprzedaż

Piec łazienkowy komplet, zlewy nowe, sprzedam. Poznań - Szczepankowo, Skibowa 31. 11885g

Sprzedam nowe futerko piżmowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dnia 11893g.

Sprzedam sypialnię. Stan dobry. Telefon 463-92. 11894g

Sprzedam w Poznaniu urządzone warsztat stolarski z maszynami lub maszynę samą. Tel. 517-59. 11895g

Sprzedam Ursus 45 z przy czepa. Czesław Janeczek, Kokoszyński, poczta Tarnobrzeg, pow. Poznań, stacja kolejowa Przybroda. 12106g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 1,60 ha, dom 4 pokoje, bu dynki gospodarcze (możliwość nabycia więcej ziemi z Państwowego Funduszu Ziemi). Szkoła, sklep, stacja 30 minut. Piotr Szymkowiak Murzy nowo Leśne, p-ta Sułkiewicz, pow. Środa Pozn. 11055g

Dom jednorodzinny sprzedam, do wykończenia wnętrze, działka 1.000 m², w Witkowie, Józef Michalak, Witkowo, pow. Gniezno, Poznańskie 32. 17853p

Sprzedam gospodarstwo 7,5 ha przy Gnieźnie. Ignacy Kozanecki, Pustachowa, poczta pow. Gniezno, woj. poznańskie. 17848p

Dnia 30 XI. 1965 roku, zmarła w 19 roku życia,

Genowefa Goldfinger

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu — traci dobrego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. XII. 1965 roku, o godzinie 11.45 na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA SZPITALA
POP PZPR

K8494

Państwowe Gospodarstwo Rolne Brzoza, pow. Szamotuły, poczta Grzebieńsko — zatrudni zaraz:

1. 2 **RODZINY DO PRAC POLOWYCH** posiadające co najmniej po 2 robotników stałych;

2. 15 **MĘŻCZYZN JAKO ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH** do prac polowych.

Dla rodzin mieszkająca zagwarantowane, a dla sezonowych dobre zakwaterowanie zbiorowe, wraz z wyżywieniem. Klubo-kawiarnia na miejscu. Dojazd do Poznania 25 km dogodną komunikacją PKS. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy dla pracowników rolnictwa. W8423

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO: PROGRAM I Fala 1322m i UKF (od godz. 19.05) 69, 74 MHz; 8.05 Muz. i aktualn.; 9 Dła klas VII pt. „Gdy naród do boju”; 9.30 Mel. z opt. „Wesele węgierskie”; 9.40 Dła przedświatki; 10 Kalejdoskop kulturalny; 11 Dr Zabinski przed mikrofonem; 11.10 Ork. rozrywk.; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Dła kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 D. Szostakowicz — Romanse — cykl pieśni op. 62; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 Wspomnienia z Koszalina S. Urban z tomu „Pamiętniki Osadników Ziemi Odzyskanych”; 15.05 Dła szkół średnich słuch. pt.: „Życie w ciemności”; 15.30 „Rozmaitości muzyczne”; 16.10 Studio „Rytm”; 17.05 Kultura plnie poszukiwana; 17.45 Poradnik językowy; 18.05 Red. Eryk Bończa w Encyklopedii Aktualności; 18.20 — Konc. dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Mój program na antenie”; 20.35 „Nazajutrz po wojnie” — słuch.; 21.15 Ork. Kostelanetza; 21.55 „Kwartety Smyczkowe Dworzaka”; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Kurs j. rosyjskiego; 23.11 Kompozytor tygodnia — Fr. Liszt.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66, 62 MHz; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 9.50 Public. międzynarod.; 10 „Od melodii do melodii”; 10.40 Z życia ZSRR; 11 Muz. operowa; 11.35 Reportaż aktualny; 13.20 „Stare, dobre czasy” fragm. pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznań; 14.30 „Technika na co dzień”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Piosenki Barburkowe; 15.20 Aud. sport. pt. „20 lat kosińskiego sportu”; 15.30 Dła dzieci odc. 4 pow. pt. „Czarodziej chodził po mieście”; 16.55 Transm. Centralnej Akademii z okazji Dnia Górnika; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Transm. Konc. Symf. — dyryguje Paweł Klecki; 21.57 Sport; 22.05 „Nowości literatury światowej”; 22.35 Rewia ork. i zesp. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.30, 23.50.

TELEWIZJA: 12 Dła kl. IV — „Nowe oblicze Koni”; 16.35 37 lekcja j. ang.; 16.55 Akademia z okazji Dnia Górnika; 19 Wielokroki; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Echo Tygodnia; 20.15 „Szczęśliwa droga” film fab. prod. USA (I. 14); 21.35 „10 minut recenzji”; 21.45 Dziennik; 22 „Twoja ulica”. Zastrzega się prawo zmian.

Ostrowskie kłopoty

20 tysięcy dzieci uczy się obecnie w 105 szkołach powiatu ostrowskiego. Mają one do dyspozycji 496 izb lekcyjnych i 54 pracowni. Wg. założeń, liczba izb lekcyjnych powinna się równać liczbie nauczycieli, a każda szkoła dysponować winna przynajmniej dwoma pracowniami do zajęć laboratoryjnych i pracownią do robót ręcznych.

I tu zaczynają się prawdziwe kłopoty. Wymagana liczba izb posiadają bowiem tylko 23 szkoły. W 21 brak jest jednej lub dwóch sal szkolnych. W innych także sytuacja wygląda nie lepiej. Niedobór poważny, mimo wybudowania w bieżącej pięcioletniej perspektywie 25 mln. zł, 5 szkół podstawowych.

Jest również inny problem: zaopatrzenie szkoły w pomoce naukowe. Nie są one tanie. Pełne wyposażenie jednej tylko szkoły kosztuje około 300 tys. zł. Wprawdzie państwo i tu śpieszy z pomocą, wyrażając się w milionach złotych, ale nie zawsze wystarcza ona na pokrycie wszystkich potrzeb w tym zakresie.

Wydaje się, że w wielu przypadkach mogłyby pomóc zakłady pracy. Jest ich w samym tylko Ostrowie około 50. Gdyby każdy z nich objął patronat nad jedną ze szkół i przeznaczył dla niej np. zbędne narzędzia czy materiały — sytuacja mogłaby ulec przynajmniej w tej dziedzinie poprawie.

R. J.

Zjazd ZMW w Turku

Z wielu problemów dyskusyjnych na konferencji powiatowej ZMW w Turku warto zatrzymać się przez chwilę nad sprawami kadrowymi organizacji.

ZMW liczy w powiecie 4360 członków, w tym 1730 dziewcząt, znajduje się na I miejscu w województwie pod względem liczby przyjętych nowych członków. Jednocześnie jednak odpiły z szeregu organizacji jest dosyć powolny. Analiza tego zjawiska wykazała, że odchodzą przeważnie ci, którzy obejmują już samodzielnie gospodarstwa, zrywając bezpośrednie kontakty z organizacją młodzieżową.

Dość uwagi poświęcił zjazd sprawom nauki, kultury, podwyższaniu kwalifikacji ogólnych i zawodowych. Podkreślił rolę młodej inteligencji wiejskiej, która należy się spełnia w dziedzinie upowszechniania kultury swoje obowiązki.

(WG)

Pleszew

Złot młodzieży Przystosowania Rolniczego

W Pleszewie obradował VI Powiatowy Złot Młodzieży zrzeszonej w zespołach Przystosowania Rolniczego. Omówiono m. in. dotychczasowy do robót zespołów w dziedzinie samokształcenia i pracy oświatowej.

Wszystkie zespoły brały również udział w realizacji wiejskich czynów społecznych. Ścisła współpraca ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej, do którego należą 80 procent młodzieży zespołów, przyniosła dobre efekty w wielu dziedzinach. W ramach imprez kulturalno-oświatowych zwiedzono m. in. hodowlę w Naramowicach, Wyższą Szkołę Rolniczą w Poznaniu i Międzynarodowe Targi Poznańskie. Organizowano również pogadanki, seminaria i kursy.

Za osiągnięcia w całorocznej pracy przyznano nagrody rzeczowe. Otrzymały je zespoły PR w Pleszewie, Polichnie, Odrach, Macieju, Rudzie Wierzyńskiej oraz Zbikach i Bógdziejach. Przyznano też 156 nagród indywidualnych. (hs)

GRUDZIEŃ 3 platek	Franciszka, Ksawerego Słońce: 7.42—15.43
---------------------------------------	--

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”; NOWY — g. 19 „Jasełka Moderne”; OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 10, 12.30 i 17 „Najdzielniejszy”.

W WOJEWÓDZTWIE

POWIDZ: „Zemsta”.

KINA

CHODZIE — Ceramik; nieczynne; Noteć: „Ape Regina”; CZARN KÓW: „Wojna trwa”; GNIEZNO

Kącik filumenistyczny



Wśród filumenistów największym uznaniem cieszą się etykiety zapalczane-dekoracyjne. Są to przede wszystkim etykiety na pudełkach luksusowych i cabinetowych. Klasyczne etykiety tego typu są piękną ozdobą pudełka. Przedstawiają one abstrakcyjne wzory roślin czy zwierząt, architektury, stroje ludowe itp. Autorami ich są znani i cenieni artyści. Na zdjęciu etykiety zapalczane przedstawiające stylizowane stroje ludowe, opracowane przez Maję Berezowską.

Fot. — CAF

Odpowiadamy

Mikołaj S. Rawicz — Wyczerpujących informacji dotyczących wyjazdów za granicę, udzielają Biura Paszportowe MO. Wykaz wycieczek znajdzie Pan w Biurze Podróży „Orbis”, Poznań, plac Wolności. (2608)

S. S. z K. — Podajemy adres: Technikum Budowlane Lisków, pow. Kalisz (budownictwo wiejskie). Internat na miejscu. (2506)

Wnioski przedwyborcze i krotoszyńskie plany

Projekt planu gospodarczego dla powiatu krotoszyńskiego na rok 1966 obejmie szereg wniosków przedwyborczych. Część z nich wciąż jeszcze oczekuje realizacji.

M. in. nakłady na remonty kapitalne urządzeń komunalnych wyniosą 2 760 000 złotych, natomiast na remonty budynków mieszkalnych przeznaczą się ponad 3 miliony złotych.

Handel detaliczny otrzyma kilka nowych placówek sprzedaży. Powstaną 4 nowe sklepy oraz 4 pawilony handlowe. Powstanie również w Krotoszyńcu duży lokal gastronomiczny, który zlokalizowany zostanie w jednej z przybudówek ratusza.

Znaczną poprawę w zakresie usług rzemieślniczych przyniesie ma zwiększenie liczby punktów usługowych z 542 do 562. Przybędzie też 11 dalszych warsztatów remontowo-budowlanych.

Przewiduje się ponadto znaczne zwiększenie produkcji na sion motykowych gruboziarnistych w rolnictwie i drenażu 490 ha gruntów ornych. Do dać warto, że dwie ostatnie wsie w tym powiecie otrzyma-

ją światło elektryczne. W wsi Biadki otwarta zostanie nowa agromotownia. Gminne Spółdzielnie oraz Koła Rolnicze zobowiązane zostały do zorganizowania we wszystkich wsiach punktów zaprawy ziarna, a przodownicy wiejscy do prowadzenia komisowej sprzedaży środków chemicznych. (ig)

Ponadplanowa produkcja w Lesznie

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Lesznie, wraz z podległymi jednostkami 17 listopada br. wykonał plan roczny. Do końca br. PZGS i Gminne Spółdzielnie uzyskały dodatkowo 873 miliony złotych obrotów w hurcie detalu i produkcji oraz w usługach.

Również załoga Leszczyńskich Zakładów Stolarskich złożyła meldunek o wykonaniu i przekroczeniu zadań bieżącego planu 5-letniego. Wartość globalnej produkcji w wysokości 77 750 000 złotych zrealizowała 26 listopada.

Do końca roku spółdzielnia ta uzyskała poważne dochody ponadplanowe. Osiągnęła one w przeliczeniu na złotówkę wartość blisko 3 milionów. (R)

Liga wojewódzka koszykówki

kontynuuje rozgrywki

Walka o mistrzowskie punkty w lidze wojewódzkiej koszykarek i koszykarzy zaczyna być coraz bardziej atrakcyjna. Pierwsza rundka zbliża się już ku końcowi i niedługo będziemy świadkami dwóch bardzo interesujących spotkań. Będzie to mecz koszykarzy: Olimpia — AZS i koszykarek: Energetyk — AZS. Dadzą one częściowo odpowiedź, które z tych czterech drużyn mają szansę reprezentować nasz okręg w walce o ekstraklasę.

W lidze wojewódzkiej koszykarek odbędzie się w najbliższą niedzielę cztery spotkania. Rezerwy Olimpii goszczą u siebie Gwardię z Pili, Energetyk wyjeżdża do Rawicza, Górnik Konin gra w Poznaniu z AZS-em, a Włókniarz Kalisz przyjmuje na własnym terenie rezerwy Lecha. Faworytami w tych meczach są zespoły poznańskie.

Tylko jeden mecz będą grały w Poznaniu koszykarki ligi wojewódzkiej. Będzie to spotkanie Olimpii z Lechem II, które rozegrane zostanie w niedzielę o godz. 18 w sali przy ul. Świerczewskiej 25a. Poza tym Polonia Leszno

gra z Wartą Poznań, Rawicki KKS z Ostrowia, Górnik Konin z AZS-em i Victoria Jarocin z Stalą Ostrow. (st)

Poznańscy brydżysty w I lidze

Po raz pierwszy w historii brydża sportowego poznański zespół awansował do I ligi. W tegorocznych rozgrywkach II ligi, dwie nasze drużyny (Asy HCP — oraz Pomet) znajdowały się na czele tabeli. Ostatnie spotkanie Asy rozstrzygnęli na swoją korzyść, i tym samym awansowali do brydżowej ekstraklasy. Zespół ten grał w następującym składzie: T. Galica — A. Kiwerski, A. Łabędzki — L. Kosiński, E. Walczak — M. Domagała.

Oto końcowa tabelka rozgrywek II ligi:

1. Asy HCP	49 pkt.
2. Pomet	39 „
3. Jedwabnik Milanówek	31 „
4. Arkonia Szczecin	28 „
5. Famed Milanówek	25 „
6. Korona Wałcz	8 „

W najbliższą niedzielę odbędzie się w sali klubu garnizonowego przy ul. Niezłomnych w Poznaniu półfinał indywidualnych mistrzostw Polski. Poznań reprezentują: E. Walczak, A. Andree, Z. Minicki, B. Nowak, A. Kiwerski, T. Galica. (b)

Gratulujemy doktorantom

W tych dniach odbyła się w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie obrona prac doktorskich trojga pracowników naukowo-dydaktycznych poznańskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego mgr mgr: Marii Jedlińskiej, Stanisława Wylegalskiego i Bogusława Ryby, który jest równocześnie przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu. Obrona zakończyła się pomyślnie. Dołączamy się do licznych gratulacji dla nowych doktorantów. (d)

Walne zebranie OKKosz.

W związku ze zmianą systemu pracy okręgowych związków sportowych odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Okręgowego Związku Koszykówki. Uchwalony został nowy statut. Było to potrzebne z uwagi na otrzymanie przez OKKosz. osobowości prawnej i finansowanie związków sportowych przez WKFiT. Trudno już powiedzieć, czy zmiany te wpłyną w jakiś zasadniczy sposób na pracę OKKoszu, ale wydaje się, że przynajmniej rozwiązane zostaną problemy finansowe. Łatwiej dogadać się w tych sprawach z instytucją znajdującą się na miejscu, niż jeździć z każdym drobiazgiem do Warszawy.

Poza tym w dyskusji poruszane były sprawy bieżące. Omawiano m. in. problem sprzętu a zwłaszcza piłek plastikowych. (s)

Jubileusz znanego działacza bokserskiego

Kilku dni temu jeden z organizatorów poznańskiego boksu w okresie międzywojennym — znany sędzia bokserski Karol Bielewicz, udekorowany został wysokim odznaczeniem przyznawanym mu przez Polski Związek Bokserski. Dwa dni później K. Bielewicz przeżywał nową, bardzo miłą dla niego uroczystość z okazji 45 rocznicy podjęcia pracy w poznańskich wodociągach. Rozpoczął tam pracę w 1920 roku i obecnie jest kierownikiem działu zbytu. Jest on odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (s)

Roznosiciel książek



Oryginalna forma upowszechniania czytelnictwa zainicjowała w roku 1963 jedna z filii Biblioteki im. Raczyńskich w Poznaniu. Wprowadziła ona praktykę telefonicznego zamawiania książek. Specjalny „ksiegomysz” dostarcza je bezpłatnie do domów — koszty pokrywa Kola Przyjaciół Biblioteki. Z tego udowodnienia najchętniej korzystają ludzie starsi. Na zdjęciu: Roznosiciel książek Roman Kmak w drodze do czytelnika.

CAF — fot. Staszyszyn

— Lech: „Ameryka, Ameryka”; Polonia: „Popioły” (I i II s.); GO-STYN: „Hrabia Monte Christo”; HELIODOROWO: „Krzyżacy”; JA ROCIN — Echo: „Czarne i białe”; KALISZ — Kosmos: „Lampart”; Oaza: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; Stylowe: „Malpina kuracja”; Syrena: „Gejsza”; KEPNO: „Agnieszka 46”; KŁODAWA: „Lemoniadowy Joe”; KOŁO: „Szeherazada”; KONIN — Energetyk: „Helena Trojańska”; Górniki: „Święta wojna”; KOSCIAN: „Szeherazada”; KROTOSZYN: „Trzy kroki po ziemi”; LESZNO: „Popioły” (I i II s.); MIEDZYCHÓD: „Oklahoma”; NOWY TOMYŚL: „Panienka z okenka”; OBORNIKI: „Późne popołudnie”; OSTROW — Roma: „Pedro odchodzi do Sierry”; Słońce: „Nadzy wśród wilków”; OSTRZESZÓW:

— „Jumbo”; PILA — Iskra: „Człowiek, który zabił Liberty Valancę”; Koral: „Przybycie Tytana”; PLESZEW: „Olbrzym”; RAWICZ: „Drewniany rózaniec”; SŁUPCA: „Królowa Krystyna”; ŚREM: „Kaslarz”; ŚRODA: „Banda”; SZAMOTULY: „Goraca linia”; TRZCIANKA: „Pingwin”; TUREK: „Popioły” (I i II s.); WĄGROWIEC: „Zrodło trzech prawd”; WOLSZTYN: „Szeherazada”; WRZEŚNIA: „Beata”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Florence i Weronika”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19. BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

(Stary Rynek 5) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ

— g. 10—15. NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela)

— g. 12—15. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAWILON MEBLOWY (Swa-rzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—17.

KLUB MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa fotograficzna pt. „Poznańskie Teatry Dramatyczne w 20-lecie” — g. 10—22.

BWA i ZPAP (Stary Rynek — Arsenał) — „Ogólnopolska Wystawa Młodej Grafiki” od g. 10—18.

DYŻURY

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — interna, chirurgia, okulistyka (Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuski 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.

LEKARZ WETERYNARI — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).